KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Stycznia. — Rok 1847. Niedziela. № 23. Jutro, Nawrócenie Śgo Pawła. Wschód słońca g. 7, m. 41; Zachód g. 4, m. 19.

Ma być przedsięwziętą reparacja Kościoła i Dzwonicy w Parafji M. *Wiślicy* w Powiecie Stopnickim; koszt iest zatwierdzony rs. 6,850 k. 73½. Licytacja ta odbędzie się w d. 13 Lutego w biurze Naczelnika Ptu Stopnickiego, na którą zapewne przybędą i z Warszawy licytańci. Wspaniałą Kolegiatę gotyckiej budowy na miejscu pierwotnego Kościoła Ś. TRÓJCY w *Wiślicy*, wzniósł z ciosu Król Kazimierz Wielki. Trzy murowane filary na środku, między wielki Ołtarzem a głównemi drzwiami stoiące, wspieraią wewnątrz Świątynię; przy każdym z nich iest Ołtarz. Kościoł ten starożytny ma wiele ozdób. Szacownym zabytkiem starożytności iest Dzwonica; połowa iej z ciosu, reszta z drobnych czerwonych cegiełek zbudowana; u szczytu iest zegar.

Ogłoszono postanowienie Rady Admi: wydane 19go b. m. tej treści: Artykuły żywności, iakoto: żyto, ięczmień i owies, tudzież mąki i kasze, poczynaiąc od dnia (20 Marca) 1 Kwietnia, aż do 1/13 Sierpnia 1847 roku, wywożone za granicę wcale być nie maią. Możność wyrabiania wódki w gorzelniach czynnych, według podanych deklaracji, ogranicza się ostatecznie do 19/31 Marca 1847 r.

Zapisy przez Xiędza Jana *Hilweryka de Jesterheim* poczynione: rs. 7605 z zaległemi procentami iako wieczysty fundusz dla Seminarjum świeckich Alumnów przy Kościele Ś. Krzyża w Warsz:, na utrzymanie 3ch ubogich stypendystów teologicznych; rs. 1620 na utrzymanie 4ch ubogich w Szpitalu Kościelnym w *Pruszynie;* rs. 270 na stały fundusz dla Proboszcza przy tymże Kościele; rs. 270 na wybudowanie przy Kościele w Pruszynie domu dla Organisty, i zarazem Szkółki parafjalnej; rs. 1350 na utrzymanie Organisty i zarazem Nauczyciela Szkółki paraf: w Pruszynie; rs. 540 na stały fundusz dla Proboszcza Kościoła w Pruszynie; rs. 810 na wieczny fundusz dla Szpitalu Śgo Rocha w Warszawie, i ruchomości wszelkie po Testatorze pozostałe dla tegoż Szpitalu, Rada Adm: zatwierdziła.

Grzegorz *Wnorowski*, b. Kontroller Spławów na Wiśle, ozdobiony Znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat XV, obecnie Emeryt, przeżywszy lat 54, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Stroskana Żona wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok Jego, iutro o godz: 3ej po połud:, z Kościoła XX. Dominikanów, na smętarz Powąz: odbyć się maiącą.

Często iest wzmianka i doniesienie o przyjściu na świat bliźniąt, ale to wysilenie przyrody rzadko szczęśliwie udawać się zwykło; nie zawsze bowiem Bliźnięta przychodzą do dojrzałego wieku, najczęściej iedno z nich wkrótce żyć przestaie, a ieśli oboie BÓG uchowa, zwykle są to ludzie pobożni, pracowici, poczciwi, pilni, posłuszni, przezorni i piękni, że aż miło na ułożenie i postępki ich poglądać. Najoczywistszy tego przykład mamy w Warszawie w 2ch braciach bliźniętach, którzy prawdziwie atletyczną budowę i siłę ciała, oraz kształtną postawę, łączą z niepospolitym i rzadkim talentem, iakim Publiczność zajmuią i bawią, za co nieraz zasłużone brawo i oklaski odbieraią, tak, iż ich tu po nazwisku wymieniać nie potrzeba. Jeżeli zaś podobny pojaw czyli fenomen okaże się i dojrzeie na prowincji wśród prostego ludu, poczytuią taki wypadek za szczególniejsze dobrodziejstwo i błogosławieństwo BOZKIE. Niekiedy zdarza się, iż na wsi szczęśliwie i z wielką radością właściciela, dorasta para wołków bliźniąt, które zwykle iednakowej maści bez najmniejszej odmiany: czerwone, białe lub graniaste bywaią; w takim razie, gdy są iuż zdatne do zaprzęgu i do sochy usposobione zostaną, biorą z tejże wsi, albo w poblizkiej okolicy szukaią 2ch braci bliźniąt; ci zaprzęgaią owe wołki do pługa, i naokoło granicę tejże wsi obornią; ieden orze, drugi pogania. Tak oborana wieś ma być zabezpieczoną od pomoru bydła i innych przygód, tudzież nieszczęśliwych wypadków. Niedawno taki obrzęd miał miejsce w *Kuiawskiej* ziemi, poczem czcigodny Dziedzic owych 2ch ubogich orzących braci hojnie obdarzył, i do rodzinnej wioski odesłał.

Poszyt 4ty dzieła 8mio-tomowego p. t. *Daguerotypy Warszawy*, przez E. *Bogusławskiego*, zawieraiący dokończenie tomu pierwszego i początek 2go, wyszedł na widok publiczny. Prenumerata na całe dzieło zł. 24 wynosząca, rozdzielona być może na raty tylko po zł. 1, z warunkiem, że każdy z nowo zapisuiących się, składa przy odbiorze niniejszego poszytu iako też i 3ch poprzednich zł. 5, pozostała zaś część należytości, w zwyczajnych ratach po zł. 1 przy odbiorze dalszych poszytów będzie mogła być upłaconą, aż do zupełnego uiszczenia się. Resztę zaś poszytów ilekolwiekby ich było, bez żadnej dopłaty PP. Prenumeratorom wydane będą. Księgarnie PP. *Klukowskiego*, *Spiessa*, *Sennewalda*, *Gliksbergów*, *Natansona*, *Zawadzkiego*, *Kaczanowskiego* i *Lesmana*, zajmuią się zbieraniem prenumeraty. Poszyt 5ty wyjdzie we Wtorek d. 26go b. m.

Złożono w Red: Kurjera zł. 2 od A. K. na tabakę dla

ubogich Starców w Górze Kalwarji, ażeby modlili się za duszę *Teofili.*

Lat temu kilkadziesiąt, ile znajdowało się dziatek i osób dorosłych w Warszawie, w JlnymSzpitalu Dzieciąt: JEZUS, świadczy pismo które mamy przed sobą z r. 1783. Przyięto wowym roku dzieci płci mezkiej 324; z tych umarło 233. Przyięto chłopców po kilka lat maiących 60; z tych umarło 22. Dzieci płci niewieściej przyięto 252; z tych umarło 183. Przyięto dziewczyn po lat kilka maiących 58; umarło z nich 33. Mężczyzn chorych przyięto 856; z nich ozdrowiało 618; umarło 226. Przyięto kobiet chorych 873; z tych ozdrowiało 626; umarło 187. Przy końcu tegoż roku znajdowało się w tym Szpitalu mężczyzn różnego wieku 367; kobiet rozmaitego wieku 497. Dzieci oboiej płci znajduie się oddanych do karmienia w tutejszem mieście i po wioskach 418.

Księgarnia *Zawadzkiego i Węckiego* w pałacu Potockich №415, otrzymała nowe dzieła: *Dzieie Korony Polskiej* i W. X. Lit: od 1380 do 1535 r., pr: Bernarda z Rachtamowic Wapowskiego, wydał Mikołaj Malinowski; tom 1szy z przedpłatą na 2gi, 3ci i 4ty, zł. 60. Teorja pierwiastkowych zasad nauki rysunku, uważana z punktu widzenia artystycznego, pr: F. *Romanowskiego;* zeszyt 1szy z przedpłatą na 2gi, zł. 6. *Kraina wesołości* obejmuiąca poezje, anegdotki, i dedykację Chirurgowi Filozofji K. K. N; cena zł. 6. gr. 20. Słownik polsko-francuzki zeszyt VII, od litery R. do T.; Berlin 1847. Prenumeratorowie po odbior tego zeszytu zgłosić się raczą.

Podczas zeszłej Maskarady, zgrabna maseczka czarnem domino okryta i wszystkich zajmuiąca, zaczepiła iakiegoś eleganta po francuzku; ale on nie wszystko doskonale zrozumiał, dla tego też bardzo oboiętnie a nawet w części nie stosownie odpowiedział. Przeto stoiący przy nim przyiaciel, wytłumaczył mu przedmiot intrygi, i doradził mu, aby na drugi raz słownik z sobą przyniosł.

Codziennie przez ciąg karnawału, a szczególniej w dni niedzielne, Chłopacy obchodzą domy z iasełkami, śpiewaiąc różne pieśni, mniej większej poetycznej wartości.

Dla sposobiących się na *Weterynarzy*, podaie się do wiadomości, iż są Książki do zbycia, a mianowicie: 1) Pathologie und Therapie, przez Edwarda *Hering;* Stuttgard 1842 r. 2) Dwa Tomy Chemie und Pharmacologie, przez Henr: *Erdwanna;* w Berlinie 1841. 3) Der Allgemeinen Pathologie, der Haussäugiethiere, przez Józefa *Fuchs;* Berlin 1843 r. 4) Der Vergleichenden Physologie der Haussäugethiere, przez Dra E. F. *Gurlt;* Berlin 1837 r. 5) Handbuch der Veterinair-Chirurgie mit zwei Kupfertafeln; Hamburg 1829 r., przez J. F. C. *Dietrichs.* 6) Der Vergleichenden Anathomie, przez Dra E. F. *Gurlt;* Berlin 1833 r., za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod N° 794 c. u *Krätschmera.*

Na wczorajszej zabawie w *Resursie Kupieckiej* znajdowało się Osób około 300. Tańczono w głównej sali. Między innemi do tańcow muzykami, wykonywano nowe dwa Mazury *Sturma*, Kontredanse *Jenike* i Polkę *Einerta.* Tych muzyk nabyć można w Składach *Klukowskiego* i *Spiessa.*

(A. n.) Często mi zdarzało się słyszeć o wybornych Pączkach w Cukierni przy ulicy Ś-Jańskiej, w domu N° 3 sprzedawanych. Powodowany ciekawością, wstąpiłem na tak zachwalane Pączki, i z zadowoleniem przekonałem się, że takowe odznaczaią się pożądaną lekkością i delikatnością smaku. Słowem są wyborne. Wszystkim więc lubownikom Pączków, Cukiernię powyższą, odznaczaiącą się także smacznemi i taniemi Ciastami, polecam.— L. *Dziedzicki.*

W ciągu zeszłego tygodnia, od d. 16 do 22 b. m., przyiechało do Warszawy i wyiechało z niej *koleią żelazną* osób 2,284. Od dnia 1 do 15 b. m przyiechało i wyiechało osób 5,434. Razem osób 7,718.

Księgarnia Henryka *Natansona* przy ulicy Krakowskie-Przedm: w domu W. *Seydel* Nr 442, otrzymała następuiące dzieła: Słownik Francuzko-Polski i Polsko-francuzki przez *Dahlmana*, 2 tomy, zł. 11. Słownik Niemiecko-polski i Polsko niemiecki p. *Mosbacha* i *Łukaszewskiego*, zł. 8. *Dwadzieścia sześć lat panowania Władysława Jagiełły* Króla Polskiego, skreślone przez Jana *Albertrandego*, Biskupa Zenopolitańs:, zł. 12. *Kodex dyplomatyczny* Litwy, wydany z rękopismów w archiwum tajnem w Królewcu zachowanych, p. Edwarda *Raczyńskiego*, zł. 40 gr. 15. *Nowy Sekretarz* powszechny czyli książka podręczna dla osób każdego stanu, zawieraiąca wybór wzorowych listów we wszelkich stosunkach i okolicznościach potocznego życia- p. M. *Korzeniowskiego*, zł. 9. *Nowa Bibljoteczka*, poświęcona Dzieciom i młodym Panienkom, p. Autorkę Pamiątki po dobrej Matce, 5 tomów, zł. 18. P. J. *Szafarzyka*, słowiański narodopis, przełożył z czeskiego Piotr Dahlmann, zł. 8. Nowe Kazania pasjonalne, przygodne i pogrzebowe, p. X. Kaiet: *Gawińskiego*, zł. 7½. Poradnik gospodarski na każdy miesiąc w roku czyli książka podręczna dla początkuiących gospodarzy, przez A. *Thaera*, zł. 9. Powieści i pisma humorystyczne Fryd: Hr: *Skarbka*, 6 tomów, zł. 36. Obrazy z życia i podróży, zł. 6 gr. 20. Miljon posagu, powieść p. J. I. *Kraszewskiego*, 2 tomy, zł. 13 gr. 10.

Na ostatnich targach Warszaws: i Prags:, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs. 3 kop. 98 (zł. 26

gr 14). Pszenicy rs. 5 k. ½ (zł. 33 g. 11). Jęczm: rs. 3 k. 96 (zł. 26 g. 13). Owsu rs. 2 k. 17½, (zł. 14 g. 15). Siana fura iedno-konna od rs. 2 kop. 55 do rs. 3 k. 60 (od zł. 17 do zł. 24); parokonna od rs. 3 k. 90 do rs. 5 k. 40 (od zł. 26 do zł. 36). Słomy fura zwycz: od rs. 1 k. 35 do rs. 2 k. 10 (od zł. 8 do zł. 14). Wół dobry od rs. 36 do rs. 52 k. 65 (od zł. 240 do zł. 372), średni od rs. 28 do rs. 35 (od zł. 186 gr. 20 do zł. 233⅓), liehy od rs. 22 kop. 95 do rs. 27 (od zł. 153 do zł. 180). Kartofli korzec rs. 1 k. 88 (zł. 12 gr. 71). Okowity garniec rs. 1 k. 18½ (zł. 8; gr. 7) Szumówki k. 70 (zł. 4; gr. 20). — Sprowadzono na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjsk:, przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 212, z różnych miejsc Królestwa sztuk 270; ogółem wołów sztuk 482; wieprzy 577; cieląt 595; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumpcję miasta, wołów sztuk 312, wieprzy 429, cieląt 587. (G.P.)

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Arcydziele nieznanem*, przywołany JP. *Komorowski* 2-kroć.

W *Klwowie* w Powiecie *Opoczyńskim*, przedsięwziętą zostanie reparacja Kościoła parafial:. W tym celu naznaczoną została licytacja, na dzień 28 b. m. w biurze Naczelnika Ptu *Opoczyńskiego*. — Sąd policji Popr: Wydz: *Jędrzeiowskiego*, nakazał poszukiwanie Józefa *Luty*, o kradzież obwinionego; a Rząd Gubernialny Radomski, Kazimierza *Krzywdziaka*, o *krzywo przysięztwo* obwinionego. — W d. 15 b. m. i r., w mieście *Denkowie*, 3-letnie dziecię wyrobnika zapaliwszy na sobie odzież przy ogniu kominkowym, tak mocno poparzone zostało, iż w krótce zmarło. — W wielu miejscach kraju tutejszego, podnosi się cena pszenicy. — Pożary były we wsiach: *Słodkowie* i *Chwaścicach*. — Na początku miesiąca Grudnia z. r. w karczmie wsi *Bargłowo*, gminie *Netta*, w czasie oczyszczenia izby szynkownej, znaleziony został bilet bankowy, 100-złotowy; Sąd Pol: Popr: Wydz: *Kalwaryjskiego*, wezwał niewiadomego właściciela, aby w dni 30 dla udowodnienia swoiej własności, czy to osobiście, czy przez podanie, zgłosił się do tegoż Sądu.

Gazety *Rossyjskie*, chwalą bardzo sposób ogrzewania pomieszkań, oranżerji, etc, za pomocą *wody* ciepłej doprowadzonej do temperatury poniżej punktu *wrzenia*. Sposób ten ma być pod wielu względami korzystniejszy od każdego innego rodzaiu ogrzewania. Nie należy brać go za iedno, z sposobem ogrzewania za pomocą *wody wrzącej*, znanym pod imieniem metody *Perkinsa*. Dzisiejszy wynalazek zasadza się na rozprowadzeniu w rurach po ścianach i pod podłogą domów, wody gotowanej w temperaturze niżej stopnia wrzenia. — 7/19 Stycz: dany był w *Petersburgu*, pierwszy bal, połączony z maskaradą, w pałacu Zgromadzenia szlacheckiego. Także był bal maskowy w Teatrze Wielkim.

Anglja. — Dzienniki ang: utrzymuią, że podróż Pana *Grenville* do *Paryża*, ma na celu przywrócić szczerą zgodę między obu Rządami. — Lord *Palmerston* odpowiedział kupcom, którzy niedawno podali notę, względem sprawy *la Platy*, iż Anglja wspólnie z Francją, zawiązała iuż układy względem uregulowania tej sprawy. — 13go Listo:, upłynęło zawieszenie broni, zawarte między Amerykanami a Mexykanami w *Monterey*; Jenerał *Taylor* zawiadomił przeto *Santanę*, iż wznowi kroki nieprzyiacielskie; przy tej okoliczności oba Jenerałowie uskutecznili wymianę ieńców. — 13go Listopada *Santana* odbył w *Potosy* przegląd swoiej armji, która wtedy liczyła 25,000 ludzi, i 52 armat; ieszcze 5,000 wojska oczekiwał. Mexykanie zaopatrzeni są we wszystkie zapasy; mimo to 200 robotników pracuie dniem i nocą nad dostarczaniem nowej broni, a 500 ludzi pracuie około warowni. — Z *San-Diego* i *Tlaskali* przybyło do mexykańskiego obozu 1,000 kobiet, aby mieć staranie około potrzeb armji. — Poseł ang: w Mexyku cofnął swoie pośrednictwo; Jenerał *Almonte* ma być obrany Prezesem mexykańskim. W ogólności wojsko mexykańskie, odznacza się walecznością. Jednym z pułków dowodzi *kobieta*; bardzo ślicznie wygląda w mundurze ułańskim.

Francja. — W budżecie na r. 1848, przedstawionym izbie Deputowanych, Minister skarbu przypuszcza dochody na 1,371,592,457 fr.; wydatki zaś na 1,368,276,129 fr. — 14go b. m. izba Deputowanych zgromadziła się w swoich biurach, celem obrania Komisji adresowej; uważano, iż tym razem Członkowie opozycyjni, zostaią między sobą w niezgodzie, dlatego PP. *Thiers* i *Odilon Barrot* nie mięszali się do rozpraw. — Komisja adresowa zawiera 8 członków ministerjalnych. Izba Parów obrała swoim sprawozdawcą w przedmiocie adresu, Pana *Barthe* gorliwego stronnika ministrów. Izba Deputowanych zamierza ułatwić ile możności przywózkę zboża z zagranicy. — Bank francuzki 13go b. m. postanowił podwyższyć stopę procentową z 4ch na 5, a to z powodu dotkliwego braku gotówki.

Hiszpanja. — Zbijaią wieść, iakoby w bliskości *Barcelony* Karliści na ląd wyładowali 6,000 sztuk broni. Przeięto list na granicy francu:, który przepowiada ważne przedsięwzięcia Karlistów.

Niemcy. — Arcy Xżę *Józef* Woiewoda węgierski, Stryj Cesarza Austrjackiego, rozstał się z tym światem. — Dwór Pruski przywdział po Arcy-Xciu *Józefie* 14sto-dniową żałobę. — Jak słychać, maią na odnodze *Dunaiu* pod Wiedniem wystawić nowy most

na łańcuchach. Koszta zaanszlagowane maią wynosić 22,400,000 złp. Dzieło to poruczono Ces:-Król: Inspektorowi dróg i mostów Panu Fr: *Schnirch* Czechowi, któremu także poruczonem będzie wystawienie mostu łańcuchowego w Pradze.

Włochy. — Kardynał Mario *Mattei*, dawniej Sekretarz Stanu spraw wewnętrznych, został mianowany Protektorem miasta *Pergoli*, która to posada usuwa go ze wszelkich stosunkow politycznych i dyplomatycznych. — Kasjer *Tamberlich* przy kassie rządowej *del Monte*, z kąd wypłacaią wszelkie pensje, stawił się dobrowolnie iako więzień w cytadeli Ś. *Anioła*, z powodu, że sprawił deficyt na 40,000 skudów.

Rozmaitości. — Jeśli staramy się nadać wdzięk i uprzyiemnienie poruszeniom ciała, nadajmyż go także i poruszeniom duszy, ażeby ztąd wynikła miła i słodka harmonja, na iakiej szczęśliwość życia polega. Niepoięta i rozumem niedocieczona tkanina ludzkiego życia, mnóstwem nitek spaja duszę ze światem. Gdy iedna z tych nitek przerwaną zostanie, i z dna duszy wyrwaną będzie, zakrwawi serce, a człowiek iakby drzewo podcięte więdnieie, usycha i ginie. — *Pierwsze miasto świata.* Pewny Jegomość mówił przed laty z angielskim Grenadjerem, który w r. 1793 w czasie rejterady armji angielskiej przez *Bremmę*, przechodził. Szpakowaty i wąsaty grenadjerski Starzec, z wielkim zapałem przypominał sobie ten przechód przez to miasto, i powtarzał kilka razy, że *Bremma* iest pierwszem miastem na całym świecie. Gdy go ów Jegomość zapytał dla czego? odpowiedział: »Bo w *Bremmie* za dwa dukaty można dostać obie garście pełne drobnych pieniążków, a za każdy taki pieniązek kieliszek wódki.« — Już też Amerykanie klassycznie kłamać umieią; i tak: powiadaią, że kolej żelazna z *Wasyngtonu* do *Santa Fe* iest tak długą, iż człowiek, pięknie ogolony wsiadł do wagonu w *Wasyngtonie*, za przyiazdem do *Santa Fe* miał 2½ cala długą brodę, a chociaż co 15 minut milę uiechał. — W *Florencji* iest prześliczny ogród, iakiego w całej Europie nie znajdzie. Do tego ogrodu przed kilką laty przychodził blady młody mężczyzna z wzrokiem roztargnionym, przechadzał się po najsamotniejszych miejscach, i unikał spotkania się z kimkolwiek. Często widziano łzy w iego oczach, i słyszano go z samym sobą rozmawiaiącego. Innym razem stał na najwyższym punkcie ogrodu, i przypatrywał się po całych godzinach panoramie Florencji, i wtenczas to zaiskrzał się wzrok iego, i recytował wiersze; nikt nie śmiał zbliżyć się do niego. Ogrodnicy witali go czasem, ale z wielką obawą, nazywaiąc go warjatem z *Boboli;* bo też istotnie powierzchowność iego na warjata zakrawała. Dnia pewnego nie przyszedł wcale, ponieważ wrócił do swego kraju. Był to Sekretarz francuzkiego Poselstwa *Alfons de Lamartine.* — Od kilku dni czytać można na bramie pewnego domu doniesienie: »Tu można kupić Fortepjan, przy którym sławny *Rossyni* napisał Operę *Tankred.*« Widać, że to iest ten fortepjan, a nie inny. — Służąca kupca w *Dusznik* w Czechach, postrzegła u swego Pana, właśnie gdy odebrał 8,000 złp.; widok tych pieniędzy wzbudził iej chciwość do tego stopnia, iż namówiła swoiego kochanka pracuiącego w sąsiedniej fabryce, ażeby iakimbądź sposobem otrzymać te pieniądze; postanowili przeto otruć całą familę. Wmięszała więc *arszenik*, który iej kochanek z fabryki przyniosł, do wazy w zupę, którą zastawiła na stole. Lecz właśnie iedno z młodszych dzieci Kupca coś zbroiło, że Ojciec rozgniewany chciał go skarcić; powstał więc, i chcąc ie uderzyć, niechcący ręką trafił w wiszącą nad stołem lampę, ta spada i tłucze wazę z zupą; będąca koło stołu kotka, zaczyna ieść tę zupę; ale zaledwie kilka razy łyknęła, w okropnych konwulsjach zdechła. To dało powód Kupcowi do sprowadzenia czemprędzej Policji, a przywołany także Doktor, wykonał probę na psie, który także po kilku łykach, zdechł. Służącę zaczęto badać, i natychmiast przyznała się. Niebyłaż to widoczna łaska Opatrzności! — Sławny Fortepjanista *Liszt* gdy był w *Pradze*, biedny iakiś Muzykus przychodzi do niego i prosi o wsparcie: *Liszt* otwiera szufladkę, i znajduie w niej bardzo mało pieniędzy; wstydzi się dać proszącemu tak małą kwotę; daie mu więc medaljon brylancikami oprawny. Muzykus uradowany, idzie z medaljonem do Jubilera, ażeby go spieniężyć. Jubiler wpada w podejrzenie, bo i naturalnie, zkądby bowiem biedny rzępoła mógł mieć taki medaljon, który wart był kilkanaście tysięcy franków; wzywa Policję i oddaie Muzykusa; ale ten w swoim ambarasie pisze do *Liszta*. *Liszt* biegnie do Jubilera i mówi: »WPan kazałeś aresztować niewinnego, ia mu darowałem ten medaljon.« »Ale kto Pan iesteś?« zapyta Jubiler. Zamiast odpowiedzi, siada *Liszt* do otwartego fortepjanu i zaczyna grać; na odgłos tak pięknego grania, wychodzi Córka Jubilera, młoda i przyiemna Panienka, a posłuchawszy chwilę, woła: »Brawo! brawo! *Liszt.*« »Jakto? zawoła Ojciec, ty znasz tego Pana?« »A któżby, odpowie Córka, mógł tak pięknie grać, ieżeli nie *Liszt?*« Naturalnie, za kilka dni iest *Liszt* zaproszonym do Jubilera, który mu bez ogródki powiada: »Podobała się Panu moia Córka?« »Ah! do zadziwienia piękna (adorable).« »A zatem, ieżeli ią chcesz za żonę, daię ci 3 miljony franków.« *Liszt* przyjmuie, i odbywa się wesele. (Choć o tem zdarzeniu wiele pism doniosło, iednak to wszystko nie prawda). —

W kilku stolicach kraiów niemieckich użalaią się, że nowa moda nastała, a ta iest, iż Damy w towarzystwach zaczynaią grać... w karty! Zaledwie posiedzą czas nieiaki, zaczynaią ziewać w chustki, potem mówią do siebie: »Ponieważ nie mamy co sobie powiedzieć, a zatem zabijmy te nudy i siadajmy do *Wista*, *Preferansa*, *Ekarte*," przysuwaią krzesełka do stoliku i graią. Naturalnie, te Damy mniej dbaią o ubior, o grację, o godność kobiecą, i cóż ich obchodzić mogą takie dziecińtwa, tu idzie o dużą summę, to o tem trzeba myśleć. *Przestrach, rozpacz, chciwość, udanie* i wszystkie namiętności gry maluią się wtenczas na ich twarzach, i najpiękniejsze kobiety staią się wtenczas niepięknemi. Byłaby to smutna rzecz, gdyby utrzymała się ta moda; nasze przyiemne Damy które tak mało potrzebuią aby nas oczarować, niepowinny znać innej gry, iak gry serca; wprawdzie my zawsze w takim razie przegramy, ale zawsze lepiej wyjdziemy, iak żeby Damy były szulerkami.— Zabawne książki zaczynaią w Wiedniu wychodzić, i tak niedawno wyszła iedna pod tytułem *Muzyka iako skutek uleczaiący*. Już sam tytuł pokazuie iaki duch w niej panuie, a nasi zacni Lekarze będą wiedzieli co chorym zapisywać, i tak naprzykład: *Symfonja Berlioza* przeciw piszczeniu w uszach, *Koncert na flet* przeciw hipokondrji, *Polka Sztrausa* przeciw podagrze, *Fantazja Liszta* przeciw boleniu głowy, *Koncert fortepjanowy Talberga* przeciw mdłościom, etc. etc. — Rzadki przypadek zdarzył się w iednem z miast niemieckich: Młody mężczyzna ożenił się iuż z trzecią córką w tych dniach z znacznego i maiętnego domu, i to w przeciągu trzech lat. Tamte dwie siostry umarły na febrę połogową; ale ta trzecia, prawdę powiedziawszy, ma odważne serce.— *Spontyni* i *Berlioz* maią w iednym czasie przybyć do Wiednia. Biada tej stolicy! ieżeli oba w iednym czasie, ten swego *Nurmuhala* na iednym końcu miasta a tamten *Potępienie Fausta* na drugim wykonać zechcą, tedy musimy prosić o *Towarzystwo asekuruiące słuch*. J *Żanę* ma także przybyć do Wiednia, ależ przecie spodziewamy się, że on nie iedzie za *Berliozem* przekonać się, czy iego *Fausta* i w Wiedniu potępili.—Redakcja gazety w *Peszcie* płaci za każdą nowinkę przyniesioną iej do kantoru, 2 srebrne grosze. Wysyłaią tedy chłopaków do miasta, którzy ciągle po ulicach chodzą i na nowinki czatuią. Pewien Jegomość zapytał takiego chłopaka drżącego od zimna i szczękaiącego zębami: »Czemu nie idziesz do domu? zmarzłeś nieboraku." »Tak, odpowie chłopak, żebym przyszedł do domu bez parę nowinek, to by mnie Matka wybiła, bo ona te nowinki odnosi do kantoru Pana N... a on iej płaci po dwa sr: grosze za sztukę." My doczekamy ieszcze tego, że na ulicy ubodzy zamiast prosić nas o wspomożenie, prosić będą o nowinki. — W Maju w Teatrze *Józefsztadzkim*, ma być wystawioną drama z francuzkiego tłumaczana p. t: *Tysiąc nocy i iedna*, przez P. Told. Oto mi nowość. — Na iednym z teatrów poczuł pewny Jegomość na parterze rękę w swoiej kieszeni, i przytrzymał ią; obraca się do złodzieja i mówi mu cicho do ucha »dasz 3 cwancygiery to cię puszczę." Złodziej z największą chęcią dał mu żądaną summę. Jak słychać, ów Jegomość tego wieczoru zarobił tym sposobem 80 złp.—Ktoś narzekał że mu ciężko dźwigać kieszenie naładowane pieniędzmi. Nie bluźnij! powiedział drugi, bo daleko ciężej żyć przychodzi człowiekowi na tym świecie, gdy ma próżne kieszenie, i dodał:

Pełny worek, choć ciężki, nie przeciąży przecie,
Lecz z próżnym workiem ciężej iest żyć na tym świecie.

Magistrat M. Warszawy. — W wykonaniu decyzji Najwyższej Izby Obrachunkowej w protokule postrzeżeń z d. 30 Maja (12 Czerw:) r. z. nad rachunkiem z depozytów pieniężnych w latach $^{1817}/_{1831}$ przez P. Pawła Rudnickiego by: Buchaltera Kassy Ekonomicznej M. Warszawy utrzymywanych, objawionej, wzywa wszystkich w ogólności i w szczególności Osoby, Instytuta, Gminy lub Władze, któreby w odebraniu powierzonych temuż P. Rudnickiemu depozytów z epoki powyższej interes mieć mogły, aby się najdalej do d. 3/15 Marca r. 1847, z dowodami własność i prawo do odebrania depozytu usprawiedliwiaiącemi, do Biura tutejszego Magistratu zgłosiły; ostrzegaiąc zarazem, że po upływie tego czasu, wydanie depozytów w sposobie przez P. Rudnickiego w rachunkach i kontrolach iego usprawiedliwione, będzie uznane za prawne i należycie dopełnione; zaś z pozostałemi do wydania depozytami, co z przepisów wypada postąpionem zostanie, i że wszelkie późniejsze w tym względzie reklamacje przyięte nie będą.— Warszawa d. 21 Listop:/3 Grud: 1846 r.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Graybner*. Naczelnik Kancelarji, G. *Jahołkowski*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Sewe: Oby: z Drzewiec; Bratkowski Kajet: Obyw: z Laskowa; Gnatowski Wawrz: Oby: z Obrębu; Jakubowski Józ: Oby: z Kempiszków; Olszewski Józ: Oby: z Lisowa; Potocki Ant: Senator z Grefenberga; Rębowski Winc: Oby: z Chojnatej-woli; Sufczyński Jul: Oby: z Hostyna; Stefański Konst: Ob: z Kurów; Smykowski Stan: Oby: z Wichrowic. (G. P.)

DONIESIENIA.

Na wykonanie w r. 1847 do ostatniego Marca t. r. ROBÓT około odbudowania wrot szluzowych na Kanale Augustowskim w Paniewie, odbytą zostanie licytacja dnia 16/28 b. m. w Biurze Rządu Gubern: Augustowskiego.

BANK POLSKI.

Podaie do wiadomości, iż dnia 3/15 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w Sali posiedzeń Banku, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż zwiniętego Zakładu Cegielni POMIECHOWSKIEJ nad rzeką Wkrą w Guber: i Powiecie Płockim położonej, trzymaiącej powierzchni miary Nowopolskiej morgów 151 prętów 102, wraz ze wszystkiemi gruntami, budowlami i inwentarzem ruchomym Cegielnianym. Warunki do tej licytacji wraz z wykazem budowl, narzędzi, rekwizytów i t. p., przejrzeć można w godzinach Biurowych, u

Naczelnika Kancelarji Banku. Szacunek cały Cegielni, to iest gruntów, budowli i narzędzi, ustanawia się razem na Rsr. 8705 k. 27, od których licytacja poczynać się będzie. Wymagane zaś do licytacji wadjum w gotowiźnie lub w papierach publicznych kraiowych, wynosi Rsr. 870, które nieutrzymuiącemu się przy kupnie, natychmiast zwrócone będzie. Nadto każdy chęć kupna maiący, o wartości gruntów i budowli, na miejscu przekonać się może.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

ZAKŁADY PIEKARNI WIEDEŃSKIEJ *wszelkich Wyrobów Cukierniczych, Piekarskich i Piernikarskich.* — Na powszechne wspomnianie w Sklepach, iakoby na ilości dobrego gatunku Chleba brakowało, sprzedaie się cztery nowe, razem siedm gatunków CHLEBA: 1) Chleb wiejski żytni, mleczny, słodki, z czarnuszką; 2) Chleb razowy, żytni, kwaśny, z czarnuszką; 3) Chleb pszenny, słodki, mleczny, z anyżem; 4) Chleb pszenny na sposób angielski, z anyżem; 5) Chleb kisło-słodki, parzony pół-żytni i pszenny, z karulkiem; 6) Chleb razowy, pszenny, mleczny, słodki, z czarnuszką; 7) Chleb zwyczajny, pół-żytni i pszenny, z karulkiem.— W krótkim czasie wyjdzie ieszcze kilka gatunków Chleba, gdyż w tych dniach otrzymały Zakłady pocztą z zagranicy Koszyki, w których nader smaczny Chleb, pod nazwą KOSZYKOWY, wyrabiać się będzie.— Czyniąc zadosyć życzeniom odwiedzaiących Gości, w Lokalu przy rogu Krak:-Przedmieścia i Saskiego Placu, wstawiony został **BILARD.**— Różne CUKRY paryzkie zwyczajne, KARMELKI, FIGURY cukrowe, SUCHARKI presburskie, angielskie i ruskie. Pierniki hamburgskie, czekoladowe, toruńskie, norymberskie, cukrowe i inne Wyroby, które zalecaią się wybornem przyrządzeniem i mierną ceną.

MLECZARNIA na Sewerynowie, donosi, że iest w stanie odtąd dostarczyć większą daleko ilość Mleka i Śmietanki, po cenach stałych, iako to w obecnej porze roku: kwarta Śmietanki zł. 1 gr. 10; Mleka niezbieranego gr. 15; Mleka zwyczajnego gr. 6. Domy lub Zakłady, któreby brały ciągle po iednej przynajmniej kwarcie, mogą mieć sobie Mleko lub Śmietankę odstawioną do domu, we Wtorki, Czwartki i Piątki po południu.— Starozakonni mogą przynosić własne naczynia do doienia wprost do nich.— Letnią porą ceny zniżone będą, i Sprzedaż urządzi się na górach Sewerynowa, ażeby osoby, którym służy picie mleka zaraz po wydoieniu, mogły nie idąc daleko, użyć rano tego wzmacniaiącego potrze z całego miasta, i woda zdroiowa.

LISTY ZASTAWNE 2ej missji wylosowane, każdy z iednym kuponem, zgubione zostały, iako to: Lit: C. Nr 241,707, 243,240, 260,676, 263,721, 267.985, 313,118, sztuk sześć a fl. 1000, fl. 6000; Lit: D. Nr 231,119, 232,321, 256,058, 256,227, 256,419, 257,562, 269,143, 269,393, 269,723, 273,547, 273,572, sztuk 11ście a fl. 500, fl. 5,500; razem fl. 11,500; co się do wiadomości publicznej podaie, z nadmienieniem, ażeby nikt takowych nie nabywał, gdyż iuż stosowne ostrzeżenie uskutecznione zostało. Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać do domu Handlowego S. A. Fraenkel przy ulicy Bielańskiej Nr 602, za przyzwoitą nagrodą.

BANK POLSKI.

Podaie do wiadomości, że z powodu niedoszłej do skutku sprzedaży Spichrzu Zbożowego w Niemnowie, w Gub: Augustowskiej położonego, nad tamtejszym Kanałem spławnym, tenże SPICHRZ wystawiony zostaie na 3cią sprzedaż z obniżonym o 20% szacunkiem, drogą licytacji głośnej in plus zaczynaiącej się od summy Rsr. 1478 k. 40, i w d. 20 Lutego (4 Marca) r. b. o godz: 10 z rana, w Biurze Naczelnika Powiatu Augustowskiego i w przytomności P. Bukatego Delegowanego Banku odbyć się maiącej.

Bliższy opis Spichrzu iak i warunki sprzedaży, są do przejrzenia w godzinach Biurowych w Rządzie Guber: Augustowskim u P. Bukatego Delegowanego Banku w Augustowie zamieszkałego, i w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Pols:.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*



OSTRYGI świeże, ciągle co Poniedziałek i Piątek nadejdą pocztą do Składu Win i Korzeni J. L. *Flatau*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Dwa obszerne POKOJE frontowe, na 2m piątrze, każdy z oddzielnym wejściem, w domu Nro 280 na rogu ulicy Freta i Długiej położonym, są każdego czasu do naięcia, aż do kwartału.— Jest takoż do sprzedania KOCZYK lekki, iak nowy; tudzież KARETA na dwie osoby, w najlepszym stanie; dowiedzieć się w domu powyższym na rogu, w Sklepie Żelaznym.



BILLARD kompletny, z Lampami, Bilami, Kiiami etc, w dobrym stanie, do sprzedania za Rsr. 90, w Domu Zaiezdnym przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1064. Wiadomość bliższa u Stróża przy bramie.

Z powodu wyiazdu, są do sprzedania: para **KONI**, **KOCZ** i KARETA, **MEBLE** mahoniowe i iesionowe, SREBRA, LUSTRA, **SZALE**, CHUSTKI, MANTYLA Kaźmirowa biała haftowana, SALOPA Tumakowa nowa, i inne Sprzęty gospodarskie, oraz rozmaite drobnostki. Wiadomość pod Nrem 1341 przy ulicy Świętokrzyzkiej, na pierwszem piątrze.

Potrzebny iest UCZEŃ z prowincji, dobrej konduity, maiący lat 14, do Handlu Win i Korzeni, przy ulicy Miodowej w domu Lipkau.

MŁODY CZŁOWIEK, pragnie poświęcić czas od godziny 4ej po południu codziennie, na czytanie Książek polskich i francuzkich, przy iakiej Osobie, za stół. Adres można zostawić w Handlu Korzennym W. Sokołowskiego przy ul: Gołębiej Nr 161, wprost Podwala.

Dwa SALONY, wraz z Przedpokoiem, na 1m piątrze, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 478 w domu P. Kocha, obok pałacu Prymasowskiego, są do wynaięcia na miesięcy dwa. Wiadomość w tymże samym domu, w Handlu Sukiennym.



PANTALJON mahoniowy o 7 oktawach, w najnowszym guście, ozdobiony rzeźbiarską robotą, iest do sprzedania lub naięcia przy uli: Nalewki pod Nr 2245 na 1m piątrze, obok schodów.— Tamże powziąć można wiadomość o ZEGARZE graiącym, oraz o Historji Naruszewicza w 8 tomach, do sprzedania.

Potrzebny iest OGRODNIK dobrej konduity, na prowincję. Bliższa wiadomość w Handlu Żelaznym przy ulicy Krako: Przedmieście, obok Hotelu Saskiego.



Często zdarza się, iż Szanowni Panowie, którzy do Piekarni moiej po CHLEB przysyłać raczą, z powodu, iż Służba ich dla bliższej drogi, lub innych swoich widoków, z pobliższych Straganów lub Piekarń, takowy biorą, i za mój własny okazuią. Mam zaszczyt donieść Szan: Panom, iż CHLEB w Piekarni moiej wypiekany, ciągle od lat 20tu kilku oznaczony iest cyfrą G. F. i w środku liter Ner 13. — G. *Fritsch*, Nr 640, ul: Trębacka.



W ogrodzie Saskim można dostać kwitnących **KAMELJI** w różnych kolorach, HYACYNTÓW i KWIATÓW do Bukietów. Zgłosić się do Ogrodnika *Hozera*.

ZAKŁADY
PIOTRA STEINKELLER
w Warszawie na Solcu pod Liczbą 2913.

OLEJ RZEPAKOWY, TRZYKROTNIE RAFINOWANY do LAMP: Garniec po zł. 6.— Kwarta po zł. 1 gr. 15.

OLEJ RZEPAKOWY SUROWY do JEDZENIA: Garniec po zł. 5 gr. 15.— Kwarta po zł. 1 gr. 12.

od dnia dzisiejszego sprzedaie się ciągle tak w samych Zakładach, iakoteż w Składach sprzedaży przy ulicy Trębackiej pod L. 638, i na Nowem-Mieście pod L. 340. Obstalunki z Prowincji, Zakłady śpiesznie dopełniaią.

Warszawa dnia 11 Stycznia 1847 r.
Dyrektor Zakładów, *Laessig*.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU J. DAWIDSOHNA,
w domu własnym № 453 przy ulicy Senatorskiej,

Wygrano w **5**tej klassie **68**mej Loterji, **WIELKI LOS**, czyli **GŁÓWNĄ WYGRANĄ**:

Ner 6,308,	Rsr. **75,000**,	czyli	Złp.	**500,000.**
Ner 2,514,	» **750**,	»	»	**5,000.**
Ner 14,759,	» **750**,	»	»	**5,000.**
Ner 4,544,	» **300**,	»	»	**2,000.**
Ner 10,889,	» **100**,	»	»	**666** gr. 20.
Ner 22,506,	» **100**,	»	»	**666** gr. 20.
w mniejszych wygran:,	4,000,	»	»	**26,666** gr. 20.
w Ogóle	Rsr. **81,000**,	czyli	Złp.	**540,000.**

LOSÓW nowych do **1**szej Klassy 69tej Loterji, Całych i częściowych, w moim Kantorze dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, życzące sobie szczęścia sprobować w moim Kantorze, raczą swoie zlecenia franko nadesłać, a ia z moiej strony najakuratniej korrespondencje zapewniam.—J. *Dawidsohn*.

☞ W Pałacu Działyńskich przy ulicy Leszno pod Nrem 661 i 2, są do naięcia każdego czasu różne LOKALE. Bliższa wiadomość w Kantorze Fabryki Porteru i Piwa Bawarskiego przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1108.

Pani B. FASS, mieszkaiąca przy ulicy Miodowej pod Nr 495, niedawno z Paryża przybyła, ma zaszczyt donieść Szanownym Damom, że postanowiła sprzedawać swoie **TOWARY** za połowę ceny fabrycznej. Znajduie się tam znaczny zapas KORONEK BRUXELSKICH, i z Chantylly czarnych; HAFTY, PIÓRA, KAPELUSZE i UBRANIA na głowy kolorowe, iednem słowem wszystko co tylko doTualety Damskiej należy.

Do Składu podpisanego w domu dawniej *Elerta*, a teraz W. *Mojcho* pod Nr 543 przy uli: Długiej, wprost Komisji Sprawiedliwości, złożono w komis następuiące towary: *Byberkloty*, *Korty*, *Sukna* i *Kajzertuch*; wszystko w dobrym gatunku i trwałych kolorach: gdzie takowych w postawach, po cenach umiarkowanych, lecz stałych, nabyć można.— Fr. *Martin*.

Świeżo odnowione PIERWSZE PIĄTRO o dwóch Balkonach, z Kuchnią Angielską, Stajnią, Wozownią, Piwnicą, Górą, Składem na drzewo i innemi dogodnościami, przy ulicy szerokiej-Freta pod Nrem 278, drugi dom od ulicy Długiej, iest do naięcia każdego czasu.— Tamże są dwa POKOJE Kawalerskie do naięcia.

Są do zbycia SZAFY składane, politurowane z lustrem, zamkami, oszklone szybami lagrowemi, zdatne do Magazynu Strojów lub innych wyrobów Galanteryjnych i Colbankiem, Znakami i Lampą; oraz wyroby RĘKAWICZNICZE w najlepszych gatunkach i dobroci, asortowane Rękawiczki w zniżonych cenach, z wolnej ręki, przy ulicy Senatorskiej Nr 497 w domu W. Bujno, naprzeciw W. Dobrycza, do sprzedania.

Gdy w ciągu bieżącego półrocza do wszystkich Listów zastawnych Królestwa Pols:, udzielonem być ma po 14cie nowych Kuponów, przeto mam honor zawiadomić moich Znaiomych i Osoby które zemną w stosunkach handlowych zostaią, że tak iak to dawniej przed 14tą i 7mią laty, i teraz zatrudniać się będę pozyskaniem nowych KUPONÓW do Listów zastawnych, wedle przepisanych formalności. Prócz dogodności tej, ofiaruię i tę korzyść Posiadaczom Listów zastaw: dawnego okresu, że Kupon płatny dopiero na Sty Jan, iuż teraz wypłacać będę; przyjmuiąc zarazem na siebie obowiązek dostarczania Właścicielom, w czasie swoim, za też Listy stare, nowych z 14tą Kuponami. Staraniem moiem będzie zadowolić każdego, kto mnie zleceniami swoiemi w tej mierze zaszczycić raczy, a to odpowiednio do zaufania, na które sobie przez tyloletnie rzetelne prowadzenie Interesu moiego i przynależną dyskrecję zasłużyć umiałem. Kantor mój exystuie ciągle w iednem miejscu od lat 36, to iest w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nrem 492. G. A. *Loewe*.

Na wieś o kilka mil od Warszawy, potrzebną iest GOSPODYNI umieiąca gotować i chleb wypiekać. Życząca podiąć się tego obowiązku, zgłosić się zechce w Warszawie na Nowem Mieście do Rządcy domu pod Nr 307/8, byleby nie miała przy sobie żadnych Dzieci.

Do zaprowadzonej w połowie Fabryki Żelaznej, potrzebny iest MAJSTER, któryby postawił Piec Pudlingowy, Młot duży do odciskania łupek, Młoty małe, Horna, Miechy do ciągnienia sztab, oraz Koła wodne do miechów i młotów; bliższą i dokładniejszą o tem wiadomość powziąść można u Właściciela Fabryki, mieszkaiącego teraz w Warszawie przy ulicy Senators:, w pałacu Prymasowskim, na 2giem piętrze, naprzecw Magazynu Szlenkiera.

Młodsza, NIEMKA, umieiąca szyć, prać i prasować, może znaleść miejsce w porządnym domu. Wiadomość w Druk: Kurjera.

Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA** w Pow: Hrubieszowskim Guber: Lubelskiej, przy szossé od Zamościa do Tomaszowa wiodącem, położone, z 2ch Folwarków i Wsi zarobnej składające się; — niemniej potrzebny iest KAPITAŁ 60 do 70,000 zł. do wypożyczenia na 1szą hipotekę, po Towarzystwie Kredytowem, na procent umowny. Bliżej szczegółową wiadomość powziąść można u Ewarysta Mejer, Patrona przy Trybu: Cyw: Gub: Lubels:, w mieście Lublinie mieszkaiącego; gdzie zarazem Regestr pomiarowy, mappa i inne papiery Dóbr na sprzedaż wystawionych, przejrzane być mogą.

KOLONJA na Saskiej Kępie pod Warszawą położona, mieszcząca w sobie obfite Łąki, oraz DOM, w którym może być utrzymywany Szynk, Nrem 17 oznaczona, iest do wydzierżawienia z wolnej ręki od dnia 1go Kwietnia r. b. Wiadomość bliższą powziąść można u P. Franciszka Furmanka przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2690.

Dobra SOKOŁÓW z przyległościami, w Pow: Łęczyckim, Gub: Warszawskiej, są do sprzedania z wolnej ręki od Sgo Jana 1847 r. Dobra powyższe leżą pomiędzy miastami handlowemi, od Łodzi mila, od Zgierza pół mili, od Alexandrowa ćwierć mili, w dobrej glebie ziemi, obfituiące w wody, młyny, siano, las wystarczaiący na swe potrzeby, Dom mieszkalny bardzo porządny, z obszernym fruktowym ogrodem, niedawno wybudowanym, Budynki wiejskie w bardzo dobrym stanie. O warunkach dowiedzieć się może w Sokołowie.

Cztery **POKOJE** od frontu, Kuchnia angielska, Pokój i Spiżarnia w oficynie, z Ogrodem lub bez, dwoma Piwnicami, Górą i Komórką, na proceder, lub prywatnie, w domu pod Nrem 1270 przy ulicy Nowy-świat, Sukcessorów Rembaczewskich, są do wynaięcia. Wiadomość tamże, w oficynie na pierwszem piątrze, u Gospodarza.

PRZEDSIĘBIERSTWO ZABRUKOWANIA PLACÓW TARGOWYCH na Sewerynowie, wypuszczone będzie w tych czasach przez Pełnomocnika JW. Hr: Uruskiego, najkorzystniejszą Offertę czyniącemu in M i n u s. — Przestrzega się o tem osoby interesowane, ażeby się do wyż wspomnionego Pełnomocnika na Sewerynowie mieszkaiącego, zgłaszali od Poniedziałku, to iest: od dnia 25go bież.: Mca. — Przytem można czynić i offerty na samą tylko ZWÓZKĘ KAMIENIA ze wsi Wiązowna o wiorst 21 od miatta odległej.

POSESJA Nr 2418/19 przy ul. Nowolipie, naprzeciw Szpitalu Ewangielickiego położona, z Ogrodem fruktowym, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u współwłaściciela tejże posesji w domu Nr 673 A, przy ulicy Leszno, w podwórzu w oficynie od ogrodu, po prawej ręce mieszkaiącego.

DOBRA, składaiące się z 4ch folwarków, niedaleko szosse, nad rzeką Bugiem położone, obfite w pastwiska, są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. na lat *sześć* lub *dziewięć*. Bliższe szczegóły powziąść można w Kancelarji Patrona *Wrotnowskiego* przy ulicy Długiej, wprost Paulinów Nro 540. — Tamże umówić się można o kupno **DOMU** przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 845 położonego, który iest z wolnej ręki do zbycia.



Dnia 24 b. m. zginął na Pradze WIEPRZ duży, biały, ze znakiem na lewym boku litera K. Łaskawy Znalazca raczy dać znać pod Nr 739, na rogu ulicy Rymarskiej i Tłumackiej, do Karola Kitz, za co otrzyma stosowną nagrodę.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

AGRONOM lat 30 maiący, opatrzony w chlubne świadectwa praktyki gospodarstwa wiejskiego, z chodowaniem inwentarzy, z urządzeniem i prowadzeniem gospodarstwa płodozmiennego, iak niemniej z plantacją buraków Cukrowych dostatecznie obeznany, życzy przyiąć obowiązki Rządcy Dóbr, lub Nadzorcy znacznej Plantocji Buraków Cukrowych. Wiadomość w domu przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 339, na 1m piątrze od frontu.

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1392, naprzeciw Kolei żelaznej, iest do wynaięcia zaraz lub od Wielkiej-nocy, LOKAL zdatny na Cukiernię lub Traktjernię; może być także i na prywatne mieszkanie zaięty. Wiadomość u Gospodyni domu.

Z Kantoru Informac: przy ul: Krak:-Przed: N. 415.

Pięć POKOI z Balkonem, przy iednej z lepszych ulic, na 1m piątrze, z wszelkiemi dogodnościami, iest do odstąpienia choćby na miesiąc ieden w bieżącym kwartale. Adres wskaże powyższy Kantor.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ul: Długiej pod N° 587, wprost Domu Lasockich zwanego.

Są do umieszczenia: Guwernantka posiadaiąca tylko muzykę doskonale; niemniej Osoby płci obojga, z wyższem i mniejszem usposobieniem; oraz Bony Niemki i Szwajcarki.

Paulina *Zwolińska.*

K A N T O R
STRĘCZEŃ GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

Ludwiki Marx przy ulicy Orlej w domu d. Sommera Nr 798.

Są do umieszczenia: rodowity Anglik, posiadaiący dobrze oprócz nauk klassycznych, ięzyki francuzki i niemiecki. — Bony Francuzki, opatrzone najpochlebniejszemi świadectwami i życzące wyiechać do Rossji, lub na prowincję i t. d. — Są również Francuzki mogące chodzić na godziny konwersacji.

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, przed *Pierwszą wyprawą młodego Riszelie*, z powodu słabości JP. *Rychtera*, zamiast *Trefnisia*, będzie 43ci raz *Nikt mnie nie zna.* — Jutro, 26ty raz *Wieśniak i Aktorka.* 2gi raz *Na Stacji w Grodzisku*, i na żądanie 242gi raz *Wesele w Ojcowie.* — Chorzy: JPani *Komorowska.* JPanny *Palińska* i *Dobrzańska.*

Gabinet Topograficzny i *Dewitryfikacyjny*, przy ulicy Miodowej w b. pałacu Paca Nro 493, ieszcze tylko krótki czas przez Mechanika *Miszo* okazywanym będzie, po cenie zniżonej.

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na Widowiska, u Optyka J. *Pik*, przy ulicy Miodowej Nr 493.

W Lokalu Gastronomicznym przy ul: Trębackiej Nro 642, dostać można HERBATY z RACAHOUT, znanym iako konserwator żołądka, szklanka gr. 20; do której dostać można na żądanie powszechnie używanego SERA Angielskiego z Fabryki P. Loursa, na części po gr. 10.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Kwiczoły, Polędwica z grzyb:, Kapłon, Kaczka, Pieczeń cielęca i bulońska, Potrawa, Pierogi tatarskie, Zrazy z obwarzanką, Kotlety w papilotach. — Obiad: Barszcz z uszkami, Rosół, Sztuka mięsa rumiana i biała, Potrawa z mostków.